

Jak uczyli się w czasie okupacji

Klasę I gimnazjalną przeniesiono w VII klasie  
szkoły powszechnej. Wszystkich przedmiotów  
uczyli się w szkole, tylko lekcje Tacyta  
przeniesiono na kompletach. Klasę II

Gimnazjalną przeniesiono na kompletach  
zorganizowanych przez szkołę fundacji Górcich  
w Warszawie. Każdego lekcję, za wyjątkiem  
języka obcego, uczyli się w w domu.

Pracota ona ok. 2 godzin. Lekcje te  
odbywały się po domach prywatnych,  
tylko Tacyta uczyli się w mieszkaniu  
profesora. Z podręcznikami było ciężko,  
ale jakoś wadziło sobie. Tęże potrzebne  
kniżki zdobywali się dzięki Tater. Nauka  
stała na b. wysokim poziomie, profesorów  
uczyli się doskonałych. Każdego z nas było  
na każdej lekcji pytanie z polskiego  
uczyli się na każde lekcję zadane  
wypracowanie, a na na uczyć.

118

MS.

wyprowadzenie „klasowe”. Z matema-  
tyki mieliśmy takie bardzo ciekawe  
klasówki. Tę przedmiotem pona-  
bieliśmy pewnie ustnie, gdyż  
pisanie klasówek z powodu ciekawo-  
ści było bardzo trudniejsze. Tę  
przedmiotem w ułamku na kompletnie  
było to, że każdy z nas musiał  
uczestniczyć do jakiegoś obowiązkowej  
szkoly. Najlepiej mieli ci, którzy  
chodzili do ~~szkoly~~ VII-iej klasy szkoly  
powszechnej, gdyż prawie zupełnie do-  
niec nie uczestniczyli. Gonić było z  
Tęmi, którzy uczestniczyli do „szko-  
łówek”, gdyż musieli regularnie przy-  
chodzić, bo inaczej szkoly nie  
skupowała im kieszonki. Tak  
mimo to wygledziła nauka na  
nasz skrupały.

A. Dębowski.